

Za BOBREM

Gazeta Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

www.jsmjg.pl

Nr 3(29)

Wrzesień 2015 r.



W JSM nie ma sezonu ogórkowego

Rozmowa z Aleksandrą Chrzanowską-Frątczak – Zastępcą Prezesa Zarządu JSM ds. ekonomiczno-finansowych



Jest sierpień. Rozmawiamy w jednym z kolejnych upalnych dni tego wyjątkowego lata. A w spółdzielni...

W spółdzielni, tak jak i w innych firmach, lipiec i sierpień to okres urlopowy, kojarzący się z sezonem ogórkowym. Ale ten w Spółdzielni nie występuje. U nas to czas wyjątkowej pracy nad planem gospodarczo-finansowym na rok 2016. Analizujemy wykonanie kosztów za rok bieżący i planujemy ich wysokość, w oparciu o wszystkie znane nam parametry, na rok przyszły. To będzie się przekładać na wysokość opłat za mieszkanie.

Jak te opłaty będą się kształtować?

Zakładamy, że opłata eksploatacyjna nie zostanie podwyższona. Odpis na fundusz remontowy wzrośnie w tych budynkach, w których w bieżącym roku kończy się spłata kosztów termomodernizacji. Chciałabym przypomnieć, że w okresie ostatnich 5-10 lat spłaty tych kosztów odpis na fundusz remontowy, w budynkach ocieplonych, obniżony był do minimum. Przez ten czas, w tych budynkach, nie wykonywano praktycznie żadnych istotnych robót remontowych.

W budynkach pozostałych wzrost odpisu może nastąpić w przypadku zaplanowania robót remontowych, na których wykonanie środki funduszu remontowego nie wystarczą. W każdym przypadku wysokość odpisu na fundusz remontowy będzie konsultowana z daną radą nieruchomości.

Nie wiemy czy w przyszłym roku nastąpi podwyżka opłat niezależnych od Spółdzielni. Na etapie planowania zakładamy poziom dotychczasowy, a jeśli w trakcie roku wystąpi przekroczenie kosztów ponad przychody, to pokryjemy je – wyłącznie członkom Spółdzielni – ze środków z zysku, przyznanych na gospodarkę zasobami mieszkaniowymi uchwałą Walnego Zgromadzenia z roku 2014. Osoby nie będące członkami będą miały w takim przypadku podwyższoną opłatę za mieszkanie.

Kiedy lokatorzy poznają wysokość swojej opłaty?

Zawiadomienia o wysokości opłaty za mieszkanie, obowiązującej w 2016 roku, prześlemy wszystkim zainteresowanym – jak co roku – w terminie do 30 września. Prawdopodobnie, zanim gazeta „Za BOBREM” trafi do mieszkań naszych lokatorów, ci będą już mieli zawiadomienia w domu.

Zawiadomienia, zgodnie ze statutem, zostaną dostarczone do skrzynek oddawczych lokali, a do osób, które zgłosiły inny adres korespondencyjny – będą wysłane listem zwykłym. Stosowne informacje umieścimy także na naszej stronie internetowej.

Jaka idea przyswiewcała Zarządowi Spółdzielni decydując się na utworzenie Biura Obsługi Mieszkańca?

Przed wszystkim trzeba pokreślić, że takie biuro to nie nowinka, którą tylko my wprowadzamy. BOM-y funkcjonują już w niektórych spółdzielniach mieszkaniowych i są pozytywnie oceniane przez spółdzielczą społeczność. A idea jest prosta: być jak najbliższe lokatora i ułatwić mu kontakt ze spółdzielnią.

Najczęściej w spółdzielni, oprócz sekretariatu i kas, odwiedzane są działy: czynszów i członkowsko-mieszkaniowy. Przeniesienie na parter tych działów oraz kas ułatwi dostęp do nich osobom starszym lub schorowanym, które czasami mają problem z wejściem na piętro. A tu, na parterze, będą mogły załatwić w zasadzie wszystko. Bowiem – jeżeli zaistnieje taka potrzeba – pracownik z innego działu zejdzie na parter i wysłucha lokatora. I, jeżeli będzie to możliwe, załatwi sprawę od ręki lub umówi się z nim na inny termin.

A jak to w praktyce będzie wyglądało?

Lokator, który wejdzie do BOM-u, spotka się przede wszystkim z pracownikiem Spółdzielni, który – niczym recepcjonista – będzie tylko do jego dyspozycji. To z nim lokator zamieni pierwsze słowa. Pracownik, znając potrzebę lokatora, przekieruje go lub skontaktuje z odpowiednim działem. To w BOM-ie będzie można złożyć, za pokwitowaniem, pismo kierowane do Spółdzielni – odpada więc wchodzenie na drugie piętro do sekretariatu. To również w BOM-ie będzie można odebrać na przykład różnego rodzaju zaświadczenia wydawane przez Spółdzielnię, po wcześniejszym umówieniu się w tej sprawie z pracownikiem odpowiedniego działu.

Na kiedy zaplanowane jest uruchomienie BOM-u?

Chcemy, aby BOM funkcjonował już w 2016 roku. Tymczasem skupiamy się na pracach remontowych, których wykonawcy zostaną wyłonieni w drodze przetargu. BOM będzie usytuowany tuż obok głównego wejścia do biur JSM przy ulicy L. Różyckiego, zajmując dawny sklep DAFRY, sklep warzywniczy oraz cukiernię (zarówno cukiernia jak i sklep warzywniczy będą nadal funkcjonowały w naszym budynku, tylko będą nieco dalej przesunięte).

Wejście do BOM-u będzie możliwe zarówno bezpośrednio z zewnątrz budynku (z chodnika) jak i z przedsionka naszego wejścia głównego. Również bezpośrednio z zewnątrz budynku będzie można wejść do Biura Obsługi Kasowej, w którym będą funkcjonowały dwa okienka kasowe. BOM i BOK będą ze sobą połączone wewnętrznym przejściem.

Kto będzie obsługiwał kasy?

Obsługę okienek kasowych przejmie Bank Spółdzielczy z Kamiennej Góry. To ten sam bank, który prowadzi okienko kasowe w hipermarkecie Kaufland. Wszelkie nasze opłaty lokatorzy będą wnosili nieodpłatnie. Koszty związane z obsługą kasową pokrywać będzie, jak dotychczas, spółdzielnia. Będzie też możliwe – co zapewne spodoba się

naszym lokatorom – wnoszenie opłat za takie media jak: gaz, prąd, woda, telefon itp. z zastosowaniem przez bank preferencyjnej prowizji, ale uwaga: wyłącznie dla mieszkańców budynków administrowanych przez naszą Spółdzielnię.

Jakie zmiany powoduje przejście obsługi kasowej przez Bank Spółdzielczy?

Dla mieszkańców będzie to w zasadzie wyłącznie zmiana numeru rachunku bankowego, na który będą dokonywane opłaty za mieszkanie. Przypominam, że każde mieszkanie ma własny, indywidualny numer rachunku bankowego. Nowe numery znajdą się już w książeczkach opłat na 2016 rok, które zostaną dostarczone lokatorom w styczniu przyszłego roku. Do osób, które zrezygnowały z książeczek opłat, stosowne informacje o nowym numerze konta bankowego prześlemy pisemnie. Tak, że zmiany będą niewielkie. Myślę, że mieszkańcy bardziej odczują wygodę przy wnoszeniu opłat niż jakiegokolwiek uciążliwość. Będą mogli w jednym miejscu dokonać wiele operacji bankowych, a na dodatek po preferencyjnej cenie. W imieniu Zarządu Spółdzielni chcę wyrazić nadzieję, że BOM zyska aprobatę naszych mieszkańców i na stałe wpisze się w działalność Spółdzielni.

Tego spółdzielcom życzę i dziękuję za rozmowę.

Redakcja



Pidżama Party
fot. Grażyna Tęcza

Zabawa była przednia...

To już drugi raz – z okazji Dnia Dziecka – Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa, przy wsparciu współorganizatorów i hojnych sponsorów, zorganizowała rodzinny festyn na Zabobrze II. Działo się to w niedzielę – 7 czerwca. Impreza zgromadziła tłumy mieszkańców Zabobrza. Ludzie przychodzili całymi rodzinami i – co najważniejsze – świetnie się bawili. Według opinii wielu osób tegoroczny festyn „przebił” ubiegłoroczny bogactwem oferty programowej.

Hasło przewodnie imprezy „Pidżama Party, czyli wielki skok w XX wiek” zobowiązywało. Dlatego niektóre dzieci przyszły w pidżamach, z poduszkami i przytulankami. Kiedy te dzieci zaproszono na scenę, w celu wybrania najfajniejszej pidżamy, okazało się jak jest ich dużo.

Dokończenie na str. 3

SPÓŁDZIELCZE SPRAWY

Walne Zgromadzenie za nami

Dla społeczności spółdzielczej walne zgromadzenie jej członków jest najważniejszym wydarzeniem w roku. Następuje wówczas podsumowanie i rozliczenie działalności spółdzielni za miniony rok oraz podejmowane są uchwały „na przyszłość”. Walne zgromadzenie to najwyższy rangą organ samorządowy w każdej spółdzielni mieszkaniowej.

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków odbyło się w dniach 08 – 18 czerwca 2015 roku. Składało się z sześciu części i – zgodnie z przepisami – podjęło ważne decyzje dla funkcjonowania Spółdzielni w najbliższym czasie.

Frekwencja na Walnym Zgromadzeniu była najniższa od kilku lat i średnio w Spółdzielni wyniosła 2,42 procent. We wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia uczestniczyło łącznie 184 członków na 7612 uprawnionych, w tym:

w części I wzięło udział 21 członków na 814 uprawnionych (frekwencja 2,60 procent),
w części II – 32 członków na 1509 uprawnionych (frekwencja 2,12 procent),
w części III – 33 członków na 1498 uprawnionych (frekwencja 2,21 procent),
w części IV – 14 członków na 525 uprawnionych (frekwencja 2,67 procent),
w części V – 51 członków na 1715 uprawnionych (frekwencja 2,98 procent)
w części VI – 33 członków na 1551 uprawnionych (frekwencja 2,13 procent).

Dla porównania frekwencja w latach ubiegłych wyniosła: w 2010 roku – 3,85 procent, w 2011 – 6,58 procent, w 2012 – 4,57 procent, w 2013 – 3,83 procent, w 2014 – 5,10 procent.

Porządek obrad Walnego Zgromadzenia prezentowaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety. Wszystkie uchwały, ujęte w porządku obrad, zostały podjęte.

Jak co roku członkowie podsumowali i ocenili działalność Rady Nadzorczej i Zarządu; była to ocena pozytywna, bo zarówno sprawozdanie Rady Nadzorczej jak i Zarządu zostało przyjęte stosownymi uchwałami, a członkowie Zarządu otrzymali za 2014 rok absolutorium za swoją działalność. Bez zastrzeżeń zatwierdzone zostało sprawozdanie finansowe za ubiegły rok. Do podejmowanych corocznie uchwał należy także uchwalanie kierunków rozwoju działalności Spółdzielni oraz uchwalanie najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć do następnego Walnego Zgromadzenia.

Podjęto trzy uchwały w sprawie zysku Spółdzielni: niewykorzystanego z lat 2008 i 2009 oraz podzielono zysk z roku 2014.

Wyrażono zgodę na wycinkę drzew w nieruchomościach Spółdzielni – zgodnie z wcześniejszymi wnioskami składanymi przez członków Spółdzielni, zaopiniowanymi pozytywnie przez Rady Nieruchomości. Do wycinki

Dokończenie na str. 2

„Niska frekwencja jest przedmiotem troski Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni. Chcemy bliżej przyjrzeć się temu problemowi i wspólnie z innymi organami samorządowymi wypracować i wdrożyć działania, które poprawią ten stan rzeczy. Tym bardziej słowa podziękowania należą się tym członkom, którzy poświęcili swój cenny czas i wzięli udział w tegorocznym Walnym Zgromadzeniu”

Mirosław Garbowski – Prezes Zarządu.

Nr 2 na liście .N

Grzegorz STANKIEWICZ
jeleniogórski przedsiębiorca
Zawodowym politykom już dziękujemy!

.Nowoczesna

Ryszarda Petru

Sfinansowano ze środków KW .Nowoczesna Ryszarda Petru

SPÓŁDZIELCZE SPRAWY

Walne Zgromadzenie za nami

Dokończenie ze str. 1

ujęto łącznie 57 drzew. Ostateczną decyzję o wycince, poprzez wydanie zgody bądź nie, podejmie Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

Dokonano zmiany dwóch uchwał podjętych przez członków w latach ubiegłych:

- uchwały z roku 2005 roku w sprawie zbycia nieruchomości przy ulicy Wiejskiej 2 (dokonano zmiany powierzchni bieżących działek, dostosowując brzmienie uchwały do zapisów w księdze wieczystej) oraz

- uchwały z 2010 roku w sprawie zbycia nieruchomości lokalowych w Spółdzielni (umożliwiono nabycie nieruchomości lokalowych mieszkalnych osobom fizycznym, podnajmującym lokale mieszkalne od osób prawnych, z którymi Spółdzielnia zawarła umowy uprawniające do zajmowania lokali).

W związku z tym, że w 2017 roku Miasto planuje skończyć remont dawnej siedziby Zakładu Badawczo Wdrożeniowego Politechniki Wrocławskiej przy ulicy Jana Pawła II, pięknej, secesyjnej willi nazywanej przez jeleniogórzan „zameczkiem”, do którego ma być przeniesiona działalność Osiedlowego Domu Kultury – miejskiej placówki kultury, Zarząd już w roku bieżącym zajął się problemem zagospodarowania, zwolnionych w przyszłości przez ODK, pomieszczeń w budynku przy ulicy Krzysztofa Komedy-Trzcńskiego 12. Z uwagi na specyfikę obiektu, jego stan techniczny, a także mając na uwadze brak zgody członków na ponoszenie kosztów utrzymania własnej placówki kultury, zaproponowano na Walnym Zgromadzeniu najrozsądniejsze w tym przypadku rozwiązanie, tj. zbycie nieruchomości lokalowych będących własnością Spółdzielni (Spółdzielnia jest tylko współwłaścicielem budynku przy ulicy Krzysztofa Komedy-Trzcńskiego 12). Członko-

wie wyrazili zgodę na propozycję Spółdzielni podejmując stosowną uchwałę.

Ponadto Członkowie zaakceptowali stosowaną zasadę obciążania dłużników Spółdzielni kosztami windykacji ich długów, prowadzonej przez Centrum Usług Finansowych w Kielcach, czyli firmę zewnętrzną, z którą Spółdzielnia – w tym właśnie zakresie – ma podpisaną umowę.

Walne Zgromadzenie uchwałą upoważniło także Zarząd Spółdzielni do zbycia nieruchomości lokalowych, które zostaną nabyte przez Spółdzielnię na własność w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym przez komornika sądowego.

Co to oznacza? Otóż, nie można na podstawie wyroku sądowego o eksmisji z lokalu pozbawić mieszkania za długi wobec Spółdzielni osoby, która posiada spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub ma odrębną własność.

Kiedy komornikowi sądowemu lub firmie windykacyjnej nie uda się odzyskać zaległych należności Spółdzielni jedyną możliwością zastopowania rosnącego zadłużenia i odzyskania pieniędzy jest zlicytowanie mieszkania dłużnika, oczywiście w ramach licytacji poprowadzonej przez komornika sądowego.

Nie zawsze na takie mieszkanie znajduje się nabywca; jeśli w licytacji prowadzonej w dwóch terminach nikt tego mieszkania nie kupi, może je nabyć Spółdzielnia. Tak nabyte mieszkanie, będące odrębną własnością, można zbyć – jako nieruchomość lokalową – wyłącznie za zgodą Walnego Zgromadzenia. Stąd też w porządku obrad znalazł się projekt uchwały w tej sprawie, w którym ujęto 8 nieruchomości lokalowych dłużników Spółdzielni.

Trochę szerzej omówimy uchwałę w sprawie kierunków rozwoju działalności Spółdzielni oraz uchwałę w sprawie podziału zysku, gdyż są one

ze sobą powiązane. Zysk Spółdzielni został przeznaczony na te zadania, które mają być realizowane przez Spółdzielnię w najbliższym czasie. Do najważniejszych z nich należy:

1. Budowa dwóch placów rekreacji osiedlowej przy ulicach: Malczewskiego i Transportowej. Na każdy z tych placów przeznaczono 50 tysięcy złotych z niewykorzystanego zysku roku 2008.

2. Pokrycie kosztów wymiany wodomierzy w lokalach członków, w związku z upływem terminu ich legalizacji. Wymiana wodomierzy rozpocznie się w 2016 roku i na ten cel przeznaczono łącznie 773 730 złotych z niewykorzystanego zysku roku 2009 oraz z zysku roku ubiegłego. Należy zauważyć, że kwota ta nie pokryje kosztów wymiany wszystkich wodomierzy. O ostatnią transzę środków na ten cel, w wysokości około 230 tysięcy złotych, Spółdzielnia wystąpi na następnym Walnym Zgromadzeniu.

Warto dodać, że wodomierze z odczytem radiowym składają się z dwóch elementów: tradycyjnego urządzenia mierzącego zużycie wody i nakładki radiowej, umożliwiającej zdalny przesył danych. I o ile wodomierze mają 5-letni okres legalizacji to okres dopuszczenia do użytkowania nakładek radiowych wynosi 10 lat. Dlatego, podczas wymiany wodomierzy na nowe, nakładki radiowe zostaną przełożone ze starych wodomierzy.

3. Naprawa główna dźwigów osobowych. Dofinansowanie z zysku roku 2014 w wysokości 270 000 złotych wraz ze środkami pozostałymi z zysku roku 2013 pozwoli w 2015 roku wymienić dodatkowo trzy dźwigi osobowe. O potrzebie przyspieszenia wymiany dźwigów informowaliśmy Państwa dokładnie rok temu, we wrześniowym wydaniu naszej gazety. Łącznie w bieżącym roku wyremontujemy 6 dźwigów.

4. Prowadzenie działalności społecznej i oświatowokulturalnej poprzez Klub Seniora oraz organizację festynów rodzinnych i imprez sportowych. Na ten cel z zysku 2014 roku przeznaczono 55 035 złotych.

5. Realizacja zadań remontowych z wykorzystaniem funduszy Unii Europejskiej (głównie w ramach programu operacyjnego Gospodarka niskoemisyjna). Ponieważ warunkiem dofinansowania jest wniesienie wkładu własnego zabezpieczono na ten cel, ze środków niewykorzystanego zysku z roku 2008, kwotę 562 000 złotych.

6. Ostatnim zadaniem, ważnym szczególnie dla mieszkańców, jest utworzenie Biura Obsługi Mieszkańca na parterze budynku przy ulicy Ludomira Różyckiego 19. Na realizację tego zadania przeznaczono kwotę 220 tysięcy złotych ze środków zysku roku 2014. Na parter przeniesione zostaną z pierwszego piętra kasy oraz działy: czynszów i członkowsko-mieszkańcowy, tj. te komórki organizacyjne Spółdzielni, które nasi mieszkańcy najczęściej odwiedzają. W BOM-ie, wyłącznie do Państwa dyspozycji, będzie dyżurował pracownik, upoważniony do udzielania podstawowych informacji (na przykład takich: co i gdzie można załatwić, jaki jest ogólny stan salda za lokal), przyjmowania korespondencji czy też wydawania zaświadczeń, przygotowanych przez właściwe komórki na wcześniej złożone zapotrzebowanie.

W trakcie trwania obrad wszystkich części działały komisje wnioskowe, które skrzętnie notowały składane przez członków Spółdzielni wnioski. Ogółem wpłynęły 54 wnioski. Dotyczyły one bieżących, żywotnych interesów mieszkańców naszych osiedli; od zagadnień związanych z terenami zielonymi (wycinanie bądź sadzenie drzew, ustawienie nowych ławek, zrobienie nowej ścieżki dla pieszych), praw i obowiązków właścicieli psów (utworzenie specjalnych stref dla psów, sprzątanie po pupilach), poprzez zagadnienia dotyczące

sportu i rekreacji (dostawienie na placach rekreacji dodatkowego sprzętu do ćwiczeń, zwiększenie częstotliwości organizowanych festynów i turniejów sportowych) aż do zagadnień o charakterze technicznym (poruszono m.in. sprawy lepszego zabezpieczenia a nawet monitorowania bokosów śmietnikowych, sprawy parkingów i parkowania samochodów innych niż osobowe, sprawy dotyczące konkretnych budynków lub tylko danych klatek schodowych jak: termomodernizacja, wymiana okien na klatce schodowej, likwidacja zsypu, naprawa kanalizacji ściekowej, zamontowanie wyłączników zmierzchowych itp.).

Wnioski zostały przekazane do realizacji kompetentnym komórkom organizacyjnym poleceniem służbowym Prezesa Zarządu JSM. Wnioski, realizacja których wymaga nakładów finansowych lub opinii rady nieruchomości, będą konsultowane z daną radą nieruchomości. O sposobie realizacji wniosków dotyczących budynku czy osiedla mieszkańcy będą poinformowani poprzez ogłoszenia w klatkach schodowych.

Niniejsze sprawozdanie – z konieczności skrócone do najważniejszych informacji – przybliżyło Państwu spółdzielczą codzienność i zasady funkcjonowania spółdzielczej demokracji. Co roku zabiegamy o Państwa i zachęcamy do brania udziału w obradach Walnego Zgromadzenia, które dla członków Spółdzielni są doskonałą okazją do wypowiedzenia się na nurtujące tematy. Dają możliwość decydowania o kierunkach działalności Spółdzielni i o innych ważkich sprawach. Prosimy mieć to na uwadze, kiedy za rok będziemy ponownie zapraszali Państwa do udziału w obradach Walnego Zgromadzenia.

(OCH)

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Jak z nimi postępować?

Zasady gospodarowania odpadami wielkogabarytowymi określone są w paragrafie 11 ustęp 3 Regulaminu porządku domowego w Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zgodnie z którym odpady wielkogabarytowe np. meble, zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny, sprzęt AGD, opony – będą wywożone raz w miesiącu w terminach wyznaczonych przez Miasto Jelenia Góra. Należy je wystawiać przy osłonach (altanach) śmietnikowych lub czynnych komorach zsypanych w budynkach wysokich nie wcześniej niż na 48 godzin przed wyznaczonym dniem na odbiór tych odpadów. Zabrania się wystawiania wyżej wymienionych odpadów w innych terminach.

Niestety praktyka pokazuje, że niektórzy mieszkańcy wystawiają odpady, w tym na przykład muszle klozetowe, zatęchłe kanapy itp. graty, w dowolnym terminie, nierzadko na drugi lub trzeci dzień po wywiezieniu odpadów przez firmę MPGK lub SIMEKO. Mało tego. Często, wystawiając te graty, rzucają je byle jak i byle gdzie.

Oto kilka zdjęć



Przypominamy zasady wywozu odpadów wielkogabarytowych:

1. Odpady są wywożone 12 razy w roku w ramach jednej opłaty za wywóz odpadów segregowanych (zmieszane, plastiki, szkło, papier i bioodpady) w wysokości 15 złotych miesięcznie od osoby zamieszkałej.
2. Odpady te można wystawiać na 48 godzin przed terminem wyznaczonym, co zawsze było i będzie poparte stosownym ogłoszeniem na drzwiach wejściowych do klatek schodowych i na stronie internetowej JSM.
3. Po ukazaniu się na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra długoterminowego harmonogramu wywozu odpadów wielkogabarytowych niezwłocznie podamy go na naszej stronie internetowej i na tablicach ogłoszeń w klatkach schodowych.
4. Zabrania się wystawiania odpadów w innych terminach.
5. Zabrania się wyrzucania gruzu z remontowanych mieszkań do pojemników i obok śmietników.

zabranie starych urządzeń,

- jeżeli nie ma takiej możliwości należy domówić się (za dodatkową opłatą za transport) z dostawcą mebli, AGD czy RTV aby stare wywiózł do MPGK (zgodnie z informacją uzyskaną w MPGK: nie ma znaczenia czy wersalkę albo szafę przywiezie samochód ze sklepu meblowego, firmy przewoźowej czy auto prywatne – MPGK nie pobiera żadnych opłat),

- biorąc jednak pod uwagę, że zdecydowana większość odpadów wielkogabarytowych jest mieszaniną różnych gratów, starych drzwi, okien itp., to (poza wyznaczonymi terminami) należy je wywozić własnym staraniem i na własny koszt. Odpady są przyjmowane bezpłatnie w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Wolności 161-163, który jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 18.00, a w soboty od 8.00 do 14.00.

- można również zwrócić się do Administracji o pośrednictwo w zorganizowaniu wywozu wyżej wymienionych odpadów.

Przypominamy bardzo istotną kwestię: gruz z remontowanego mieszkania, w żadnej postaci, nie może być składowany w pojemnikach na odpady ani gdziekolwiek w rejonie nieruchomości i musi być zawsze wywieziony do PSZOK staraniem i na koszt użytkownika lokalu.

MPGK przyjmuje nieodpłatnie 100 kg gruzu rocznie na jedną osobę zamieszkałą w danym lokalu. Za składowanie w PSZOK-u większej ilości gruzu obowiązuje opłata zgodnie z cennikiem MPGK.

Jakie działania będą musiały podjąć Administrację, jeżeli w dalszym ciągu, szpeczące osiedle odpady wielkogabarytowe, będą wystawiane w dowolnym terminie? Odpowiadamy:

1. Na drzwiach wejściowych do klatek schodowych, do których przypisana jest altana śmietnikowa czy inny punkt gromadzenia odpadów, zostanie opublikowane zdjęcie odpadów i wezwanie osoby wystawiającej

(najczęściej anonimowej) do niezwłocznego usunięcia tych odpadów własnym staraniem i na własny koszt, który – w zależności od wielkości odpadów – wynosi od 200 do 400 zł.

2. Jeżeli odpady nie zostaną niezwłocznie usunięte Administrację będą podejmować próby ustalenia tej osoby.
3. Jeżeli jednak tej osoby nie uda się ustalić to: albo odpady będą czekać do następnego terminu wywozu odpadów wielkogabarytowych albo wywiezione zostaną na koszt danej nieruchomości, o czym zdecydują członkowie poszczególnych rad nieruchomości.

Szanowni Państwo, mamy nadzieję, że wyżej przedstawione przygnębiające zdjęcia są wynikiem niewiedzy, a nie złej woli, osób wystawiających swoje zużyte meble lub inne rzeczy w dowolnych terminach i takich obrazków będzie coraz mniej na naszym osiedlu. A najlepiej, aby nigdy ich nie oglądać. Niewiedza nie może być już żadnym usprawiedliwieniem.

(MaSz)

Mural na Zabobrze

Na ścianie szczytowej budynku nr 23 przy ulicy Mieczysława Karłowicza powstało dzieło autorstwa Tomasza Płonki. Mural, monumentalne malowidło ściennie, przedstawia kopalnianą historię nieistniejącego już miasteczka, położonego nieopodal Jeleniej Góry, w Rudawach Janowickich, na północnym stoku Miedzianej Góry.

Uroklivie położona, dawniej kwitnąca Miedzianka – bo o niej mowa – szczytująca się 700-letnią tradycją, niemal przestała istnieć. Dziś jest to zaledwie kilka domów, otoczonych hałdami i wyrobiskami – pozostałościami po pracach górniczych. Kilkusettletnia eksploracja górnicza Miedzianej Góry, zasobnej w złoża miedzi, w XIX wieku znacznie osłabła a ostatni szyb zamknięto w 1925 roku.

Od połowy XIX wieku Miedzianka zaczęła egzystować jako miejscowość wypoczynkowo-turystyczna. Jej położenie, niezwykły klimat i sława w Prusach sprawiły, iż Miedzianka stała się celem wielu wczasowiczów. Sławę miastu przynosiło też "Złoto z Miedzianki", czyli piwo produkowane w miejscowym browarze.

Do upadku Miedzianki doprowadziło rabunkowe wydobycie rud uranu przez Rosjan, którzy tu przybyli po drugiej wojnie światowej. Żle zabezpieczone liczne szyby i tunele górnicze zamieniły wnętrze Miedzianej Góry w sito. Budynek zaczęły pękać a nawet zapadać się pod ziemię. Los Miedzianki był przesadzony. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku mieszkańców ewakuowano, znaczna ich część została przesiedlona do Jeleniej Góry.

(G.T.)

Tomasz Płonka tak mówi o swoim dziele: „Chciałbym w plastycznym, nieco zabawny sposób, by nie demonizować całej tej historii ze znikającym miastem, rysunkiem przedstawiającym splątane szyby, windy i inne urządzenia przypominać lub uświadamić ludzi, że taka historia nieopodal miała miejsce, że istniała kopalnia i związana z nią miejscowość. Będzie to też swego rodzaju ukłon w stronę ludzi przeniesionych z Miedzianki na jeleniogórskie osiedla.”

Tomasz Płonka, (ur. 1979) rysownik, ilustrator, grafik, projektant graficzny, twórca murali. Absolwent PLSP w Jeleniej Górze oraz ASP we Wrocławiu (grafika). W przeszłości ilustrator tygodnika „Przekrój”. Twórca identyfikacji wizualnej do różnego rodzaju projektów artystycznych. Tworzy prace inspirowane komiksem i kreskówkami, fascynuje się popkulturą, którą przetwarza, wykorzystując elementy organiczne, roślinne. Jest "maksymalistą"; na jego obrazach widać nagromadzenie detalu, gęstwiny elementów.



Projekt: Tomasz Płonka

Mural powstał w ramach projektu „Znaki w przestrzeni”. Projekt „Znaki w przestrzeni” to wielowymiarowa propozycja, wnosząca znaczący wkład i jakość w podtrzymanie, upowszechnianie i pielęgnowanie wzorców kulturowych, tożsamości lokalnej oraz świadomości artystycznej odbiorców. Projekt zakłada szeroko zakrojone działania w sferze kultury i sztuki. Mural dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura - Interwencje 2015, Miasta Jelenia Góra, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o. o. w Jeleniej Górze, KEIM FARBY MINERALNE Sp z o.o. we Wrocławiu

Już 21 lat koszty ogrzewania mieszkań rozliczamy indywidualnie

W latach 1994-1995 w budynkach Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zamontowane zostały grzejnikowe zawory termostatyczne i podzielniki kosztów ogrzewania. Pozwoliło to na rozpoczęcie indywidualnych rozliczeń pobranego ciepła przez poszczególne lokale.

Wcześniej nie było tych elementów i koszty ogrzewania rozliczane były według jednokwadratowej stawki za metr kwadratowy powierzchni lokalu mieszkalnego. W praktyce oznaczało to, że nie działał mechanizm oszczędności ciepła i każdy użytkownik grzał w maksymalnie możliwy sposób, często wnioskując o zwiększenie powierzchni grzejników. Należy zwrócić uwagę, że w tamtych latach ściany zewnętrzne nie były ocieplone a okna były marniej jakości. To powodowało duże straty ciepła i konieczność grzania wszystkich mieszkań. Jeżeli z jakichś powodów grzejniki w mieszkaniu nie grzały to następowało szybkie jego wychłodzenie, które uniemożliwiało zamieszkiwanie takiego lokalu. Pozytywny skutek był jednak taki, że każdy użytkownik grzał swoje mieszkanie.

Od czasu, kiedy docieplono ściany zewnętrzne i stropodachy budynków oraz wymieniono okna, nastąpiło radykalne zmniejszenie zapotrzebowania ciepła na ogrzanie budynków. Te inwestycje musiały być wykonane, ponieważ ceny energii cieplnej regularnie, rok po roku, rosły.

Powyższe okoliczności spowodowały uruchomienie mechanizmu oszczędności zużycia ciepła. Nie było już potrzeby takiego

ogrzewania mieszkań jak dawniej. Ale pojawiły się też skutki negatywne. Doszło do tego, że w około 25 – 30 procentach mieszkań wskazania zużycia ciepła na podzielnikach wynoszą zero lub niewiele więcej. Gdyby – wirtualnie – takie mieszkanie przenieść w szczerze pole to w nim można by było w nim zamarać.

Dlaczego więc w takich nieogrzewanych mieszkaniach da się mieszkać?

Odpowiedź jest prosta: ogrzewanie pomieszczeń w tych mieszkaniach, przy niewielkich stratach ciepła przez przegrody zewnętrzne, odbywa się poprzez nieopomiarowane elementy instalacji centralnego ogrzewania, których – z technicznego punktu widzenia – opomiarować się nie da (to są pion centralnego ogrzewania i pion grzewcze lub grzejniki w łazienkach) oraz – co jest bardzo istotne – przez ściany i stropy sąsiadujących, prawidłowo ogrzewanych mieszkań.

W czym więc jest problem? Czy należy napiętnować ludzi, którzy nadmiernie oszczędzają i zamykają zawory termostatyczne przy grzejnikach i korzystają z ciepła sąsiadów?

Na pewno nie. Rozwiązaniem problemu jest zmiana zapisu w regulaminie rozliczeń w JSM, która uwzględni zmienioną charakterystykę energetyczną budynków JSM po termomodernizacji.

Zmiana dotyczy proporcji kosztów stałych i zmiennych (obecnie 40 do 60 procent), do której przyzwyczaili się zarówno członkowie

organów samorządowych naszej Spółdzielni jak i część mieszkańców. Istnieje jednak coraz większa presja mieszkańców, prawidłowo ogrzewających swoje mieszkania, którzy protestują i żądają zmian w systemie rozliczeń ciepła, na bardziej sprawiedliwy.

Czy jest możliwy bardziej sprawiedliwy system rozliczeń?

Tak, jest możliwy. Na początek przedstawiamy jak od wielu lat wygląda rozliczenie kosztów centralnego ogrzewania:

1. Roczne koszty zakupu ciepła dla nieruchomości, wynikające ze wskazań licznika ciepła w węźle cieplnym budynku, podzielone są w proporcji:

- 40 procent kosztów stałych, które będą obciążały lokale według ich powierzchni,
- 60 procent kosztów zmiennych, które będą obciążały lokale na podstawie wskazań indywidualnych podzielników kosztów ogrzewania,
- 2.40 procent kosztów stałych dotychczas miało zabezpieczyć (a obecnie już nie zabezpiecza) środki na:

- opłaty dla dostawcy ciepła za moc zamówioną (około 30 procent kosztów całkowitych zakupu ciepła – koszty niezależne od zużycia)
- koszty wynikające z poboru ciepła przez nieopomiarowane elementy instalacji centralnego ogrzewania (piony centralnego ogrzewania, pion grzewcze lub grzejniki w łazienkach, ogrzewanie korytarzy, klatek schodowych, suszarni),

- koszty związane z uzyskaniem ciepła od sąsiadów, lepiej ogrzewających mieszkania, 3.60 procent kosztów zmiennych rozliczane jest według ilości impulsów odczytanych na podzielnikach w danym lokalu.

W czym tkwi problem niesprawiedliwości rozliczeń?

Problem tkwi w tym, że jeżeli w danym lokalu podzielniki kosztów nie wskazują żadnego impulsu to lokal ten nie jest obciążany kosztami zmiennymi. Natomiast wszystkie koszty zmienne muszą ponieść pozostałe lokale prawidłowo ogrzewane. Jak przedstawiliśmy wcześniej lokale niegrzane lub niedograne korzystają z ciepła sąsiadów.

Na dzień dzisiejszy rozbieżność kosztów pomiędzy mieszkańcami nie korzystającymi z grzejników a mieszkańcami dobrze ogrzewanymi dochodzi do 800 procent. Dla mieszkańca o powierzchni około 50m² roczna opłata w pierwszym wypadku wynosi około 450 złotych, a dla takiego samego mieszkania dobrze ogrzewanego wynosi około 3600 złotych.

Co zrobić aby rozliczenie zużycia ciepła było bardziej sprawiedliwe?

Obecnie jedynymi przepisami określającymi zasady rozliczeń kosztów zakupu ciepła są regulaminy spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Regulaminy pisze się na podstawie ustaw i rozporządzeń wykonawczych. W tym przypadku brak jest rozporządzenia Ministra w sprawie rozliczeń kosztów ogrzewania dla wszystkich budynków wielolokalowych w kraju.

Przy Ministrze Gospodarki powstał zespół doradczy w sprawie nowelizacji ustawy Prawo energetyczne, który ma określić zasady rozliczeń do rozporządzenia wykonawczego. Zespół ten, jak większość specjalistów w branży rozliczeń, rekomenduje ustalenie kosztów stałych na poziomie 60 procent a zmiennych na poziomie 40 procent.

Jak widać proporcje te są dokładnie odwrotne od stosowanych w naszej Spółdzielni. Należy podkreślić, że powyższe zmiany nie powodują zmiany kosztów ogrzewania budynku a zmieniają wyłącznie podział kosztów na poszczególne lokale. Z przeprowadzonych przez nas analiz wynika, że po wprowadzeniu wyżej wymienionych zmian minimalne roczne koszty dla wcześniej wspomnianego przykładowego mieszkania o powierzchni 50m² wyniosłyby około 675 złotych, a maksymalne koszty wyniosłyby około 2700 złotych. Rozbieżność kosztów wyniesie wówczas 400 procent, którą powinniśmy przyjąć ze zrozumieniem, ponieważ dalsze zwiększanie kosztów stałych do zmiennych, na przykład 75 do 25 procent, zaprzeczaloby ideę ważnego elementu, jakim jest oszczędzanie ciepła. Mieszkania o średnim zużyciu ciepła nie odczują skutków finansowych ani na plus ani na minus.

Według naszego rozeznania zdecydowana większość spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych wprowadza lub stosuje rozliczenia za pobrane ciepło w proporcji: 60 procent koszty stałe i 40 procent koszty zmienne, jako rozwiązanie optymalne.

(MaSz, S.C.)



Cyrk Land. Po prawej - Katia.
fot. Grażyna Tęcza



"Kocia" bajka Cyrk Land-u
fot. Grażyna Tęcza



Zdobyta bramka w Bubble Football
fot. Grażyna Tęcza

Zabawa była przednia...

Dokończenie ze str. 1

Scena zapeliła się po brzegi. Trudno było wybrać tę jedną, jedyną fajną pidżamę, dlatego nagrodzono drobnymi upominkami wszystkie „pidżamowe” dzieci.

Wiele bezpłatnych atrakcji powtórzone z ubiegłorocznego festynu: malowanie twarzy, skręcanie długich baloników modelinowych, dmuchańce dla najmłodszych (m.in. dżungla, wielka zjeżdżalnia z delfinami), poczęstunek wałą cukrową i popcornem. Między uczestnikami zabawy przechadzały się maskotki, które chętnie pozowały do rodzinnych zdjęć. Był plac zabaw dla najmłodszych, były klocki LEGO. Dziewczynki mogły sobie zrobić bransoletki z gumek Loom Bands.

Dużą atrakcją dla chłopców, nie tylko miłośników piłki nożnej, okazały się olbrzymie dmuchane kule, w których należało rozegrać mecz piłkarski. Bubble Football – bo tak nazywa się ta gra – charakteryzuje się nieprzewidywalnymi zwrotami akcji. Zawodnicy się przewracają, turlają, podnoszą, by po chwili znowu upaść i się poturlać. A w między

czasie trzeba zdobyć bramkę i wygrać mecz! Zainteresowanie grą było tak duże, zgłosiło się tak dużo drużyn, że mecze (z których pierwszy rozegrano około godziny 15.) rozgrywane były aż do zakończenia całego festynu, do godziny 20.

Nie zabrakło tematyki ekologicznej. Była akcja sadzenia drzewek a Straż Miejska ciekawie promowała segregowanie śmieci. Drobnym upominkiem nagradzała dzieci, które wiedziały, do którego pojemnika należy wrzucić dany odpad.

Bardzo profesjonalnie przebiegał pokaz ratownictwa drogowego, zorganizowany przez Straż Pożarną; po wypadku drogowym należało udzielić pomocy poszkodowanej kobiecie, uwięzionej w samochodzie.

Jedna z policjantek zaprezentowała podstawowe chwytaki samoobrony, adresując swój pokaz przede wszystkim do pań, które najczęściej są obiektami napadów rabunkowych.

Hitami dnia, oprócz Bubble Football, były występy. Znakomity pokaz sprawności fizycznej zademonstrowała młodzieżowa

ekipa Cyrk Land-u z Miłkowa. Gwiazdą występu była Katia, półfinalistka VII edycji programu TVN „Mam talent”. Dziewczynka, nazywana kobra, z giętkością węża prezentowała różne układy choreograficzne. Cyrk Land zebrał zasłużone brawa.

Przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola „Stokrotka”, pomysłowo przebrane za duszki, również zebrały zasłużone brawa. Ich przedstawienie było uroczne.

Na zakończenie festynu odbył się żywiolowy

występ wrocławskiego zespołu The Beatmen. Muzycy zaprezentowali nieśmiertelne utwory legendarnej grupy The Beatles. Ale były też hity Czerwonych Gitar i „Wiosna” Skaldów. Przy przebojach z ubiegłego wieku widzowie bawili się znakomicie (ci na balkonach okolicznych domów – również).

Ponad półtoragodzinny, bardzo udany, koncert The Beatmen zakończył tegoroczną imprezę. Wszyscy byli zadowoleni, i uczestnicy festynu i jego organizatorzy. Okazało się,

że bez komputera, tabletu i innych tego typu gadżetów można znakomicie spędzić niedzielę. Do wypowiadającego się na zakończenie imprezy prezesa Mirosława Garbowskiego ktoś z tłumu zawołał, aby w przyszłym roku festyn urządzić na Zabobrze III. Być może tak się stanie. A zatem do zobaczenia za rok, na trzecim zabobrzeńskim festynie.

(G.T.)



"Duszki" ze "Stokrotki"
fot. Grażyna Tęcza



Występuje The Beatmen
fot. Grażyna Tęcza

NIESPORTOWIEC TEŻ SPORTOWIEC

Pod takim hasłem, w maju bieżącego roku, rozegrano na Zabobrze petankę, czyli grę w bule. Tę samą, którą od lat, z wielką pasją, rozgrywają Francuzi. Jest to ich ulubiona gra towarzyska, zwłaszcza na południu Francji, w Prowansji.

Petanka, choć jest sportem neolimpijskim, należy do najliczniej reprezentowanych dyscyplin sportu na świecie.

Coraz częściej petanka jest uprawiana w Polsce. Zawitała też na nasze Zabobrze staraniem Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Okręgowego TKKF-u „Karkonosze”. W zabobrzeńskim turnieju startowało osiem amatorskich, dwuosobowych drużyn. Łącznie rozegrano 14 spotkań meczowych.

Gra w bule zapoczątkowała serię imprez sportowych, które rozegrano tego lata na Zabobrze.

Również w maju odbyły się zawody piłki nożnej pod nazwą „Zabobrzeńska liga 2015”.

I tu organizatorami byli Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Okręgowy TKKF „Karkonosze”. W turnieju startowały trzy młodzieżowe drużyny. Ogółem w zawodach brało udział 27 chłopców i dziewcząt. Tak, tak. Drużyna KOPACZE Zabobrze wystawiła zespół mieszany, chłopięcodziewczęcy. I choć zajęli trzecie miejsce – nie przejmowali się tym; ważne, że zabawa była dobra. Po rozegraniu turnieju systemem „każdy z każdym”, grając mecze 2 razy po 15 minut, zwycięzcami zostali zawodnicy z drużyny AC Pajace. Drugie miejsce zajęła drużyna F.C. Jelonek.

W ramach cyklu „JELENIA GÓRA BIEGA 2015” w czerwcu bieżącego roku odbył się ogólnopolski bieg uliczny pod nazwą „Zabobrzeńska mila”. Trasa była trudna. Prowadziła terenami wokół ogródków działkowych „Nad Potokiem”, ze startem i metą na parkingu Szpitala przy ulicy M.K. Ogińskiego. Organizatorami biegu było Okręgowy

TKKF „KARKONOSZE” przy współdziałaniu z Jeleniogórską Spółdzielnią Mieszkaniową oraz Ogniskiem TKKF „ORLE”.

Każda z tych imprez kończyła się wręczeniem medali, pucharów lub nagród rzeczowych. Wyniki zawodów oraz zdjęcia można obejrzeć na naszej stronie internetowej www.jsmjg.pl

Hasło „Niesportowiec też sportowiec” najlepiej oddaje ideę, jaka przyświeca organizatorom sportowych zmagani. Niezależnie od wieku i kondycji fizycznej każdy mieszkaniec Zabobrze może poczuć się sportowcem, czy to grając w bule lub w piłkę nożną czy to biegając. A może ćwicząc na urządzeniach zabobrzeńskich „siłowni pod chmurką”. Ważne, aby wyjść z domu i aktywnie spędzić wolny czas.

(G.T.)

DOMOFON

– bez nazwiska, a może z nazwiskiem

Kilka lat temu, kiedy w życie weszła ustawa o ochronie danych osobowych, zarządcy nieruchomości zobowiązani zostali do usunięcia imion i nazwisk mieszkańców z wykazów umieszczonych przy przyciskach do domofonów. Jako znak rozpoznawczy mógł tam tylko pozostać numer lokalu. Owszem, na tych wykazach czasami widnieje nazwisko lokatora, ale tak jest tylko wówczas, kiedy lokator wyraźnie sobie tego zażyczy.

Temat ten został poruszony na jednej z części ostatniego Walnego Zgromadzenia Członków JSM. Za umieszczaniem nazwisk lokatorów na wykazach przy przyciskach do domofonów przemawia łatwość odnajdywania

danej osoby i nadania sygnału do domofonu we właściwym mieszkaniu. Czasami poszukiwanie danej osoby (bez znajomości numeru mieszkania) powoduje łączenie się z kilkoma mieszkańcami, zanim trafi się na to właściwe. Dlatego tych z Państwa, którym nie będzie przeszkadzało umieszczenie ich nazwiska przy przycisku do domofonu, prosimy o poinformowanie swojej Administracji i wyrażenie stosownej zgody.

Tylko na wniosek lokatora pracownik danej Administracji (Jedynki lub Dwójki) może umieścić jego nazwisko na ogólnie dostępnym wykazie przy przyciskach do domofonów.

(G.T.)

Ważne informacje dla mieszkańców Zabobrza dotyczące kontaktu z Policją.

Obecnie, w siedzibie po byłym komisariacie Policji na terenie osiedla Zabobrze III w Jeleniej Górze przy ulicy Jana Kiepur 32, mieści się Rewir dzielnicowych nr II, w którym znajduje się punkt przyjęć interesantów. Punkt czynny jest w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 9.00 do 11.00 oraz od 16.00 do 18.00.

Dyżury pełnią tam dzielnicowi z terenu osiedla Zabobrze:

1. aspirant Jacek Grek – tel. 75 75-20-316, kom. 797306648
rejon służbowy

ulice: Bacewicz, Elsnera, Kolberga, Komedy-Trzcinińskiego, Krupińskiego, Legnicka, Moniuszki, Noskowskiego, sklep Kaufland,

2. starszy aspirant Rafał Skiba – tel. 75 75-20-307, kom. 797306654
rejon służbowy

ulice: Fitelberga, Jana Pawła II, Kiepur, Malawskiego, Małcużyńskiego, Rubinsztajna, Sygietyńskiego, Wilkomirskiego, Wiśniowa, sklep Real,

3. młodszy aspirant Katarzyna Judzińska – tel. 75 75-20-307, kom. 797306674
rejon służbowy

ulice: Wiejska, Traktorowa, Złotnicza, Powstańców Śląskich, Osiedle Robotnicze, Rodzinna, Obrońców Westerplatte, Mostowa, Wiosenna, Letnia, Jordana, Ogińskiego, sklep Lidl, restauracja MC Donalds, stacja benzynowa Statoil,

4. sierżant sztabowy Marcin Okowiński – tel. 75 75-20-316, kom. 797306655
rejon służbowy

ulice: Karłowicza, Paderewskiego, Różyckiego, Szymanowskiego.

Warto pamiętać, że telefony komórkowe dzielnicowi odbierają tylko podczas pełnienia służby. Nie odbierają ich w dni wolne od pracy.

Dlatego, jeżeli Państwo nie możecie się skontaktować ze swoim dzielnicowym, należy zadzwonić do dyżurnego Komisariatu I Policji w Jeleniej Górze przy ulicy Armii Krajowej 5 – tel. 75 75-20-150, aby ustalić kiedy i w jakich godzinach, ewentualnie dniu, można się z danym funkcjonariuszem Policji spotkać.

Jeżeli jesteście Państwo świadkami przestępstwa lub wykroczenia, bądź ofiarą przestępstwa, i niezbędna jest w danym momencie interwencja lub pomoc Policji, należy skontaktować się z **oficerem dyżurnym Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, wykręcając numer alarmowy Policji 997 lub 75 75-20-240**, i powiadomić o zdarzeniu. Należy pamiętać, że każdy telefon i każda rozmowa są rejestrowane i w każdym momencie można takie zgłoszenie, jak również dyspozycje wydane przez dyżurnego, sprawdzić.

Ważne jest w takich przypadkach, aby nie mylić prośby o interwencję Policji ze złożeniem zawiadomienia o przestępstwie. Patrol Policji, który pojawia się na interwencji, sporządza dokumentację do dalszych czynności

i poucza osobę, jakie dalsze kroki należy podjąć w konkretnej sytuacji. Informuje też gdzie należy się zgłosić, aby sprawę załatwić do końca.

Jeżeli chcecie Państwo złożyć **zawiadomienie**, np. o kradzieży, włamaniu, oszustwie, itp. należy zgłosić się w Komisariacie I Policji w Jeleniej Górze przy ulicy Armii Krajowej 5. Zawiadomienia przyjmują policjanci z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego z Komisariatu I Policji w Jeleniej Górze, którzy tego dnia pełnią dyżur i obsługują wszystkie zdarzenia na terenie podległym pod Komisariat I Policji.

Najlepiej, aby nie tracić czasu, wcześniej telefonicznie skontaktować się z **dyżurnym komisariatu pod numerem telefonu 75 75-20-150**, który poinformuje, o której godzinie najlepiej przyjść do jednostki, aby nie czekać na przyjęcia zgłoszenia przez upoważnionego funkcjonariusza Policji, który – w przypadku przyjścia bez uprzedniego ustalenia terminu – może być w tym czasie zajęty inną sprawą.

Ażatem należy zapamiętać, że:

Dzielnicowi z Rewiru II, którzy dyżurują przy ulicy Jana Kiepur 32 w Jeleniej Górze, nie przyjmują zawiadomień o przestępstwie lub wykroczeniu. Takie zawiadomienie można złożyć tylko w Komisariacie I Policji w Jeleniej Górze przy ulicy Armii Krajowej 5.

Osoba składająca zawiadomienie lub będąca świadkiem zdarzenia i składająca zeznanie koniecznie powinna posiadać przy sobie dokument potwierdzający tożsamość.

podinsp. Edyta Bagrowska
rzecznik prasowy KMP w Jeleniej Górze

Na czym polega służba policjanta dzielnicowego?

Policjanci dzielnicowi są wyposażeni i wyszkoleni tak samo, jak pozostali funkcjonariusze. Wyglądają jak wszyscy policjanci; mają przy sobie broń i charakterystyczny napis na kurtce lub kamizelce. Dzielnicowi odpowiadają za bezpośredni kontakt Policji z mieszkańcami przydzielonego im rewiru. Są niczym lekarze pierwszego kontaktu. Nie biorą udziału w spektakularnych akcjach kryminalnych, ale wykonują codzienną żmudną pracę, której efektem ma być wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców.

Dzielnicowy powinien doskonale znać swoją okolicę, jej mieszkańców i ich problemy. Z mieszkańcami powinien nawiązać kontakt, zyskać ich zaufanie i w razie potrzeby służyć pomocą; zapobiegać niebezpieczeństwu, chronić ich przed zagrożeniem i pilnować porządku. Dlatego dzielnicowy musi wiedzieć, gdzie w okolicy są miejsca niebezpieczne i na jakie zagrożenia mogą być narażeni okoliczni mieszkańcy. Powinien mieć rozeznanie, kto ewentualnie może zagrożenia stwarzać. Z konieczności musi więc znać osoby, które – na przykład ze względu na swoją kryminalną przeszłość lub prowadzony tryb życia – mogą stwarzać niebezpieczeństwo dla innych. Musi też wiedzieć, kto w jego rewirze może być najbardziej narażony na niebezpieczeństwo i zaferować mu profesjonalną pomoc. W szkołach dzielnicowy prowadzi pogadanki dla uczniów na temat bezpieczeństwa. Kontrolują też obiekty, które potencjalnie mogą być narażone na działania przestępców takie, jak banki, urzędy pocztowe i sklepy. Dzielnicowi pomagają także ofiarom przestępstw i wcielają w życie program zapobiegania przemocy w rodzinie.

Obecnie w Polsce jest około 10 tys. dzielnicowych. (G.T.)

Szanowni Państwo

Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa
proponuje

zaprzestanie corocznego drukowania książeczek opłat wnoszonych do Spółdzielni – potocznie nazywanych „czynszowymi” – tym z Państwa, którzy te płatności wnoszą drogą elektroniczną (przez Internet lub przez upoważniony bank, w ramach tzw. zlecenia stałego). Zużyjemy wtedy mniej papieru i przyczynimy się do ochrony środowiska.

Oczywiście decyzja należy do Państwa.

Jeżeli uznacie Państwo tę propozycję za dobrą prosimy o wyrażenie zgody na niedrukowanie dla Państwa książeczki opłat na następny – 2016 rok.

Stosowne oświadczenie prosimy złożyć najpóźniej do 15 listopada br.

Forma oświadczenia może być dowolna. Mogą nas Państwo o swojej decyzji poinformować ustnie, telefonicznie lub pisemnie – w swojej administracji lub w dziale czynszów w siedzibie JSM przy ul. L. Różyckiego 19 (I piętro, pok. nr 102). Można też przesłać nam wiadomość Internetem na adres ec@jsmjg.pl

W celu uniknięcia nieporozumień, w każdej z wyżej wymienionych form przekazania nam powyższej informacji, wymagane jest podanie **numera indeksu lokalu**. Jest on uwidoczniony w każdym piśmie JSM, informującym Państwa o stawce opłat za dany lokal.

Uwaga:

Osoby, które w ubiegłym roku zrezygnowały z drukowanych książeczek opłat, nie muszą składać ponownych oświadczeń w tym zakresie. Dla tych osób nie planujemy drukowania książeczek. Chyba, że zaistnieje taka potrzeba. W takim wypadku prosimy te osoby o poinformowanie nas (koniecznie w terminie do 15 listopada br.) o chęci posiadania drukowanej książeczki opłat.

SERWIS AUT DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
informuje o rozszerzeniu zakresu
świadczonych usług.

Od teraz Autocentrum JELCAR to również

AUTORYZOWANY SERWIS
IVECO



JELCAR
AUTOCENTRUM
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

ul. Spółdzielcza 38 | 75 640 60 14 | jelcar.pl

Reklama w gazecie – tel. 601 755 593

Kupimy od Ciebie KAŻDE auto
lub **wymienimy na inne**



 **519-321-210 | 519-321-211**

Autokomis Jelcar | Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 38

JELCAR
AUTOCENTRUM
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

Najnowsze oferty Autokomisu
sprawdź na: www.jelcar.pl/komis